



## Wprowadzenie: Tajemnica chrześcijańskiej klątwy

U podnóża pasma górskiego Moncayo, w prowincji Saragossa w Hiszpanii, znajduje się mała, malownicza wioska o historii równie fascynującej, co niepokojącej. Mowa o **Trasmoz, jedynym oficjalnie ekskomunikowanym i przeklętym przez Kościół Katolicki miasteczku**. To nie jest ludowa legenda ani tradycja zniekształcona przez czas. To udokumentowany fakt, uznany i **bez precedensu w historii zachodniego chrześcijaństwa**.

Ale poza czarownicami, klątwami i mrocznymi rytuałami, które co roku przyciągają ciekawskich, historia Trasmoz stawia **głębokie pytania o wiarę, grzech, odkupienie, błogosławieństwo i przekleństwo**. Ukazuje wolność człowieka w wyborze między światłem a ciemnością. Ten artykuł nie ma na celu podsycania przesądów czy strachu, lecz oferuje **duchową, teologiczną i inspirującą lekturę**, która pomoże nam **zinterpretować to wydarzenie jako znak dla naszego osobistego życia**.

---

## 1. Co wydarzyło się w Trasmoz? Historia czarów i anatem

Historia Trasmoz sięga średniowiecza, epoki naznaczonej silnymi napięciami między władzą kościelną a świecką. Przez wieki sąsiedni **klasztor Veruela** wywierał ogromny wpływ religijny i ekonomiczny na region. Jednak **Trasmoz było wyjątkiem**: należało do władzy świeckiej i **nie podlegało autorytetowi Kościoła**.

Ta niezależność szybko stała się źródłem konfliktu. Kroniki podają, że **w Trasmoz fałszowano monety**, eksploatowano zasoby naturalne sporne z klasztorem i **tolerowano praktyki pogańskie**. Jednak to **uporczywe plotki o czarach** skłoniły Kościół do interwencji, prowadząc do **eks-komuniki wioski**.

**Ekskomunika została oficjalnie ogłoszona w XIII wieku**, za pontyfikatu papieża Juliusza II, na prośbę ówczesnego opata. Ale na tym się nie skończyło: kapłan wspiął się na zamek w Trasmoz z krzyżem i relikwią, odprawiając **mszę ekskomunikacyjną**, recytując **Psalm 108**, biblijny psalm przekleństwa, który **wzywał do uroczystego przekleństwa całej społeczności**.

Od tego czasu **Trasmoz jest wykluczone z komunii kościelnej**, a **klątwa nigdy nie została cofnięta**.



---

## 2. Co naprawdę oznacza bycie ekskomunikowanym?

Aby zrozumieć powagę tego, co wydarzyło się w Trasmoz, trzeba poznać teologiczne znaczenie **eks-komuniki**.

Ekskomunika nie jest „magicznym przekleństwem”, jak niektórzy mogą sądzić. Jest to raczej **kara lecznicza**, surowe wezwanie mające na celu nawrócenie grzesznika. Jest to akt Kościoła, przez który **osoba (lub w bardzo rzadkich przypadkach cała społeczność) jest wykluczona z sakramentów i pełnej komunii kościelnej**. Święty Paweł mówi o tym jasno:

„Oddajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony w dzień Pana.”  
(1 List do Koryntian 5,5)

Ekskomunika jest zatem **ostatecznym duchowym lekarstwem**, aktem wymagającej miłości, który ma wstrząsnąć sumieniem, **aby przywrócić je do łaski**. Nigdy nie jest to ostateczne potępienie... **z wyjątkiem, jak dotąd, Trasmoz**, gdzie anatema była publiczna, uroczysta i nigdy nie została cofnięta.

To prowadzi nas do ważnego pytania:

**Czy miejsce może pozostać przeklęte na zawsze?**

---

## 3. Czy miasto może być przeklęte? Pismo Święte, Tradycja i Autorytet

W Piśmie Świętym znajdujemy kilka przykładów **miast przeklętych z powodu swoich grzechów**, najbardziej znane to **Sodoma i Gomora** (Księga Rodzaju 19) czy **Jerycho**, o którym Jozue powiedział:

„Przeklęty przed Panem niech będzie mąż, który się podejmie odbudowywać to miasto Jerycho!”



| (Księga Jozuego 6,26)

W tradycji judeochrześcijańskiej te przekleństwa nie są wynikiem mściwego Boga, lecz **poważnymi ostrzeżeniami przed zbiorowym grzechem**, który dotyczy nie tylko jednostki, ale **całych struktur i społeczeństw**. W tym sensie Trasmoz reprezentuje **symbol społeczności, która odrzuciła braterskie napomnienie i zamknęła się na łaskę**.

Ale Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył (por. Ezechiel 33,11). Zatem prawdziwe pytanie nie brzmi: „Czy Trasmoz jest przeklęte?” lecz:

**Co zrobić, jeśli sami żyjemy w podobnym miejscu? Czy czasem nie mieszkamy w naszym własnym „Trasmoz”?**

---

#### 4. Trasmoz jako metafora współczesnego świata: między przesądem a sekularyzmem

Dziś wiele miast – a nawet całe narody – **żyje z dala od Boga**. Ustanawiają prawa sprzeczne z Ewangelią, promują aborcję, eutanazję, ideologie sprzeczne z ludzką naturą, atakują rodzinę, sztydzą z chrześcijańskich symboli. W pewnym sensie **współczesne społeczeństwo ekskomunikowało Boga**.

Trasmoz staje się więc **czymś więcej niż odizolowaną wioską**: staje się **duchowym symbolem współczesnego człowieka**, serca żyjącego z dala od łaski, przyzwyczajonego do ciemności. Ale jak każdy biblijny symbol, **nie jest przeznaczony, by pozostać takim na zawsze**. Pismo Święte mówi jasno:

„Jeśli mój lud, który jest nazwany moim imieniem, ukorzy się, będzie się modlił, szukał mojego oblicza i odwróci się od swoich złych dróg, to ja wysłucham z nieba, przebaczę ich grzech i uzdrowię ich ziemię.”

(2 Kronik 7,14)

Historia Trasmoz staje się więc **wezwaniami do osobistego i społecznego nawrócenia**,



zaproszeniem do **zerwania z ciemnością i powrotu do światła Ewangelii**.

---

## 5. A jeśli to ty jesteś Trasmoz? Drogi do zerwania z klątwą grzechu

Z duchowego punktu widzenia wielu chrześcijan dziś żyje „**faktycznie ekskomunikowanych**”, choć nie formalnie: z dala od sakramentów, zniewoleni nałogami, letni, pobłażliwi wobec praktyk okultystycznych czy światowych. Ale wszystko może się zmienić, jeśli zdecydujemy się **zerwać ze złem, wyrzec się ciemności i otworzyć się na łaskę**.

### Jak to zrobić?

1. **Głębokie rachunek sumienia:** Nie wystarczy „czuć się w pokoju”. Trzeba skonfrontować swoje życie z Ewangelią i nauczaniem Kościoła.
2. **Sakrament Pojednania (Spowiedź):** To boskie antidotum na każdą klątwę. Chrystus pokonał śmierć, a Jego przebaczenie jest silniejsze niż jakakolwiek anatema.
3. **Eucharystia i adoracja:** Komunia z Chrystusem odbudowuje to, co zostało złamane. Uczestnictwo we Mszy Świętej to powrót z wygnania.
4. **Wyraźne wyrzeczenie się zła:** Nie ma neutralności w duchowej walce. Trzeba zdecydowanie odrzucić przesady, ideologie, bałwochwalstwo, urazy.
5. **Modlitwa wstawiennicza za innych:** Jesteśmy powołani, by **błogosławić, a nie przeklinać**. Modlitwa za własne miasto, rodzinę, wspólnotę jest istotną częścią chrześcijańskiego powołania.

---

## 6. Czy Trasmoz może być zbawione? A świat?

Choć Kościół nie cofnął oficjalnie ekskomuniki Trasmoz, wielu wierzących jest przekonanych, że **modlitwa, wstawiennictwo i pokuta mogą osiągnąć nawet niemożliwe**. Przykład Niniwy – miasta uratowanego przez nawrócenie (Księga Jonasza 3) – pokazuje, że **dopóki choć jedna dusza zwraca się ku Bogu, nic nie jest stracone**.

Niektórzy mieszkańcy Trasmoz, choć nadal żyją w cieniu legendy, **utrzymują dziś praktyki religijne** i szukają duchowej odnowy. Nawet jeśli historia wioski służy dziś głównie turystyce, **klątwa Trasmoz może zostać pokonana w każdym sercu, które powraca do Boga**.



## Zakończenie: Od przekleństwa do błogosławieństwa

Historia Trasmoz nie jest jedynie średniowieczną ciekawostką, ale **lustrem, w którym możemy się przejrzeć**. To przypomnienie, że **żadne społeczeństwo, rodzina ani dusza nie są tak daleko od Boga, by nie mogły zostać odkupione**. Kościół nie przeklina z nienawiści, lecz **upomina z miłości**. Ekskomunika to krzyk matki, która widzi, że jej dzieci idą ku przepaści.

Dlatego Trasmoz staje się symbolem naszych czasów: czasów, które odrzuciły Boga, lecz które **zawsze mogą wrócić do domu Ojca**.

Niech każdy z nas zada sobie dziś pytanie:

**Czy w moim sercu nie ma czasem zbyt wiele z Trasmoz? Czy nie czas już odwołać tę klątwę przez łaskę sakramentów i decyzję o nawróceniu?**

„Przekleństwo Pana jest w domu bezbożnego, lecz błogosławi siedzibę sprawiedliwego.”  
(Przysłów 3,33)

Nie czekajmy, aż historia nas przycisnie. **Zamieńmy przekleństwo w błogosławieństwo - zaczynając dziś.**